Nro 277

D. 15. Października.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zatwierdzenie ustaw Konfraterni Literackiej w Warsza: 1669.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wyiątek z Kazania mianego onegdaj w Kościele Metropolitalnym przez W. JX. Kanonika *Kotowskiego*, w czasie żałobnego obchodu po ś. p. *Józefie Czekierskim*. »Nauka Lekarska podwyższy głowę iego i przed obliczem zacnych ludzi chwalony zostanie. Z Eklez: r. 38 w 3. —Uczyniwszy wstęp stosowny, dowodząc w pierwszej części ile ś. p. *Czekierski* cierpiącej ludzkości dopomagał, między innemi myślami serce słuchacza rozrzewniaiącemi powiedział: »Szpitale *Dzieciątka Jezus*, *S. Rocha*, *Braci Miłosierdzia*, *S. Łazarza* przez długie lata, widziały serce *Czekierskiego* zupełnie przywiązane do siebie. W nich on swą biegłością najzjadliwsze choroby uśmierzał i najuporczywsze dolegliwości pokonywał. Te iego i tym podobne zadziwiaiące dzieła dla cierpiącej ludzkości bezpłatnie czynione, dobitniej nad mój głos dowodzą; że *Czekierski* nie samych tylko *maiętnych* i *bogaczy*, ale *ubogich* i *sierot* był Lekarzem. Nie kazał zamykać swoiego domu przed tymi, przed któremi los zamknął swoie skarby, czyli, kiedy mam mówić iasno według ducha wiary, których Bóg w zamiarach sobie wiadomych, nie tyle dotyka nędzą, ale ieszcze trapi chorobą. Tym wszystkim staiącym przed sobą w losie i postaci Łazarza, iedną ręką podawał przepis a drugą pieniężny zasiłek. Pomniał na to, iż sama recepta czyli przepis nie ma nadzwyczajnej mocy do uzdrowienia chorego.» — W drugiej części wystawuiąc Jego życie Chrześcjańskie i Obywatelskie, rzekł: »Drzewo złe dobrych owoców nie rodzi. Pochodnia bez ognia nie oświeca. Tak podobnież niewidzielibyśmy w *Czekierskim* owej wspaniałomyśności, dla której i serce i dom iego były otwarte, dla której gdy ochotnie każdemu pomagał, to nikomu dla swoiego wpływu nie szkodził. Owej sprawiedliwości, która utrzymywała w całości wszelkie z ludzmi zawarte umowy, a której nie naruszał wyrok uprzedzony ani o ludziach, ani o rzeczach. Owej stałości, która go w przyiaźni czyniła niezachwianym, a w każdej przeciwności spokojnym. W rozporządzeniu maiątku swego ostatnią swoią wolą, własną ręką, położył na czele te osoby, które przez Swięte związki krwi i przyiaźni sercu iego najmilsze były, i odpowiadaiące ich uczuciom życzliwym ku sobie zapisy poczynił. Potem zamieścił te wszystkie które mu czyli długo czyli krótko służyły, i w stosunku do czasu i rodzaiu służby dary powyznaczał. A co iego Testament wzorowym czyni, o to, iż każdemu gospodarzowi z swych Włościan wsi swoiej *Pruszkowa* po 100 zł. w ofierze przekazał. Tą ofiarą okazał, że ich los i pracę dla siebie poświęcone, sercem ojcowskiem uważał. Kwiaty w najtkliwszym żalu posypane na grobie wiatr rozprasza. Laur przez wdzięczną rękę zasadzony na mogile więdnieie i usycha. Marmurowe nagrobki czas psuie i obala. Cnota sama, rzetelne zasługi, serca dobrodziejstwy i przyiaźnią

zobowiązane, ofiary ludzkości czynione, słowem wiara mocna z dobremi uczynkami połączona, te są najtrwalszym po ludziach pomnikiem. *Tych chwała w grobie z człowiekiem się nie zamyka, ani się w proch nieobraca.»*

Wydział Górnictwa Kraiowego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Podaie niniejszem do wiadomości publicznej, iż Rada Administracyjna Królestwa, na dniu 25 Września r. b. upoważniła Kommissją Rządową Przychodów i Skarbu, do wydawania na kredyt *Blachy cynkowej*, osobom chcącym iej użyć do budowy domów, ieśli ci zobowiążą się do opłaty 5 od 100 na prowizją i dopowrotu należności, na warunkach i w terminach umówić się maiących; każdy więc chcący nabyć blachę cynkową na kredyt i mogący okazać dostateczną rękojmią hypoteczną, zgłosić się może do Wydziału Gornictwa Kraiowego przy Kommissji Rządo: Przycho: i Skar: dla zawarcia w tej mierze stosownej umowy. — Warszawa dnia 9 Paździer: 1827. — Radca Stanu Naczelnik Wydziału *Hauke*. — Za Sekretarza Jlnego J. *Naimski*.

Od dawna, a niektórzy twierdzą że nigdy tyle *Winogron* nieprzedawano w *Warszawie* ile w tym czasie; są one z tutejszych ogrodów, po więszej części wyborne. Szczególniej w ogrodzie JP. *Ulrycha* Nr 1117 przy ulicy Ceglanej zrodziły obficie, są grona ważące do 3 funtów, a iagody są wielkości małej śliwki.

Menażerja P. *van Dinter* będąca dotąd na Nalewkach w ciągu bieżącego tygodnia zamkniętą zostanie. Karmienie zwierząt i gadów, tudzież dowody ich ułaskawienia, przez ten krótki przeciąg czasu ieszcze codziennie widzieć można.

Według ostatniej Paryzkiej mody, młoda *Dama* występuiąca na bal lub do salonu, głowę ma iedynie ubraną z włosów wysoko, z ozdobą kokard ułożonych z szerokich wstążek. Zausznice najmodniejsze nazwane *Damy białej*, są złote z emalją różnych kolorów, długie blisko na 2 cale, w sposobie gotyckim. Na widowiska biorą się Kapelusze krepowe ozdobione girlandą z rozmaitych liści lub *iaśminu*. Kapelusze do *negliżu* są grodenaplowe różowe albo białe, a dla Dam podeszlejszych popielate. Kawalerowie modni noszą teraz frak granatowy, kołnierz axamitny tegoż koloru, guziki iedwabne. Kamizelkę pikową białą z złotemi guziczkami. Chustkę iedwabną na szyi najczęściej czarną zawiązaną w kokardę dawnego kształtu. Pantalonki popielate. Lornetka zawiesza się na czarnej wstążce na cal szerokiej. Brać lekcje na skrzypcach należy teraz do dobrego tonu. *Kwarteta* wykonywaią się u modnej znakomitej młodzieży przy śniadaniu w południe.

Wczorai ciepła było stopni 13.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą od granic Hiszpańskich co następuie: iak tylko Jenerał *Monet* przybył do *Barcelony*, pożyczono 100,000 piastrów od tamecznych kupców, za które wojsko Królewskie umundurowane i uzbroione zostało. W *Perpignjan* wydano najsurowszy zakaz przeprowadzać broń, amunicją, lub inne potrzeby woienne bez wyraźnego rozkazu Rządu Hiszpańs: Wojsko Hisz: przeznaczone do *Katalonji*, miało stanąć w tej prowincji d. 18 z. m. Ten korpus składa się z 19 bataljonów piechoty i 7 szwadronów iazdy. D. 17 z. m. przybyło do *Tortozy* 1,000 ludzi piechoty linjowej i 300 iazdy.—W *Londynie* oczekuią ciekawie czy Królewicz *Don Michał* odbędzie podróż do *Portugalji* przez *Londyn* lub przez *Madryt*. Jnni utrzymuią że ten Królewicz w iednym z portów *Włoskich* wsiądzie na okręt, na którym uda się w prost do swoiej ojczyzny.

Donoszą z *Zante* że d. 30 Sierp: *Ibrahim* wysłał 2,000 swoiego wojska z *Modonu* do *Trypolizy*, aby tę twierdzę opatrzyć żywnością. — Wojsko *Arabskie* które dotąd zostawało w *Wostyzie* nie mogło się dłużej trzymać w tem miejscu, przeto zostawiwszy Grekom żywność i znaczne bagaże spiesznie się oddaliło. Jenerał *Church* opuścił *Napoli di Romanją* naczele garnizonu tej twierdzy. — Wojsko Greckie pod dowództwem *Nikita* stoczyło zaciętę walkę z wojskiem Arabskiem składaiącem się z 1200 iudzi, pobiwszy go zupełnie, poczym *Nikitas* wczasie ciemnej nocy rzucił się na zewnętrzne czaty twierdzy *Modonu*, dotarłszy do części korpusu stoiącego obozem pod tą twierdzą, zabrawszy znaczne bagaże i 100 ludzi, wrócił na dawne stanowisko. — Wyiazd Króla Hiszpań: do *Katalonji* sprawił nadzwyczajne wrażenie. — Utrzymuią że prawie cała armja obserwacyjna stoiąca dawniej na granicy *Portugals*: udała się do *Katalonji*.

W końcu zeszłego miesiąca w *Londynie* ukończyły się posiedzenia sądu kryminalnego; 39 zbroniarzy, między któremi było 5 kobiet, i ieden młodzieniec, maiący lat 14, a drugi lat 16, skazano na śmierć; 3 na więzienie do śmierci; 39 na 14stoletnie, a 114 na 7dmioletnie wywiezienie z kraiu; pewną 66cioletnią kobietę na 18stomiesięczne, 6 na iednoroczne, starego *Salomonsa* ojca *Izaaka*, ukrywaiącego złodziei, na 6ściomiesięczne, a 134 innych na krótsze osadzenie w domu poprawy. Uwolniono zaś 42 oskarżonych.—List z *Jamajki* pod d. 9 Sierpnia donosi, iż *Boliwar* wyśledził, że wszystkie rozruchy w południowych prowincjach, pochodziły z *Bagota*. Myśli więc ukarać spiskowych podług surowości prawa. Blisko 30 osób ma być uwięzionych. — Syn najsławniejszego z dzisiejszych Artystów dramatycznych Angielskich *Keana*, młodzieniec 20 letni, wystąpił teraz na scenę w *Londynie*, natłok ciekawych był nadzwyczajny. Lecz niektórzy nie stosuią do niego dawnego przysłowia »Jakie drzewo, taki owoc.»—Pewnemu czeladnikowi złotniczemu w *Dublinie* śniło się że o 100 kroków od iego mieszkania w końcu ogrodu znajduie się skarb; za nic ten sen uważał; w tydzień śni mu się toż samo powtórnie; przedsięwziął więc szukać w skazanem przez sen miejscu; kopie troskliwie, i w znacznej głębokości znajduie *trupią głowę*, czem się tak przeląkł że zachorował niebespiecznie. — Niedawno na publicznej licytacji w *Londynie* 2 amatorów myślistwa pędziło za Dubeltówkę po iednym z sławnych strzelców, aż do 8420 złp: Ten który nakoniec ią otrzymał, pełen radości wychodzi na polowanie, strzela do zaiąca i chybia, co go tyle rozgniewało że natychmiast kazał strzelbę połamać w drobne cząstki, a to właśnie w tej chwili gdy summą wydaną na dubeltówkę mógł uszczęśliwić biedną rodzinę wzywaiącą iego łaski!

Jak Len pięknie wybielić i podobnym najprzedniejszemu Jedwabiowi uczynić.— Bierze się po garści Lnu iuż czystego (iak się przędzie) i przeciąga się przez świeży *Krowieniec*, potem kładzie się na noc w iakie naczynie, żeby wskroś przeszedł *Krowieńcem*, nazaiutrz gotuie się w zwyczajnym ługu przez kwadrans i wypłukawszy go w czystej wodzie, kładzie się na blechu i polewa często wodą, żeby nieuschł, gdyżby z żółkł. Trzeciego dnia przeciąga się przez ług gotowany z szarem mydłem, zanosi się znów na blech i polewa się przez 3 dni starownie; 4tego dnia wiesza się na stosownem miejscu żeby wysechł, potem się biie i hakluie zwyczajnym sposobem, co Len tak miękkie, lsnącym i pięknym uczyni, że go od iedwabiu rozeznać nie będzie można.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M.S. Warszawy.

Wskutek Reskryptu Kom: Rzą: Spraw Wewnętrz: I Policji z d. 9 b.m. Nr 484 z Dyrekcji Administracyjnej ogłasza niniejszym Konkurencją publiczną do dzierżawy Dochodu Kopytkowego przy Rogatkach Czerniakowskich, Belwederskich, Mokotowskich, Jerozolimskich, Wolskich, Powązkowskich, Marymontskich i przy Moście od strony Pragi na lat 3, mianowicie od d. 1 Stycznia r. 1828 do tegoż d. 1831. Praetium fisci od którego dalsze postępowanie summy dzierżawnej zaczynać się ma, oznacza się rocznie zło: pol: 75,451. Konkurencja powyższa odbywać się będzie przez deklaracje piśmienne zapieczętowane na papierze Stęplowym gr: 15 spisane, które obejmować powinny wyraznie summę roczną dzierżawy którą Konkurent ofiaruie, Imie iego, Nazwisko i miejsce zamieszkania. Do powyższych deklaracji każdy Konkurent winien dołączyć vadium w gotowiznie lub Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego w summ: zł: 12,600, bez czego deklaracja przyiętą nie będzie. Deklaracje powyższe tylko do d. 15 Listopada r. b. ostatecznie przyjmowane będą, później złożone przyięte nie zostaną. Warunki na zasadzie których kontrakt z najwięcej ofiaruiącym zawarty będzie, każdego czasu w Biórze Urzędu Munic: przejrzane być mogą.— W Warszawie d. 12 Październi: 1827 roku. — Radca Stanu Prezydent Wojda. — Sekretarz Jeneralny G. Jahołkowski.

Reient Kancellarji Hypotecznej Powiatu Zgierskiego, — Uwiadomia niniejszym Szanowną Publiczność, iż w dniu 15 mca Października r. b. począwszy od godziny 9tej zrana w mieście Ozorkowie drogą publicznej Licytacji sprzedane będą za pieniądze nieodstępnie płacić się maiące różne ruchomości iako to: Pościel, Odzież, Przędza, Żelastwo Miedź, Cyna, Faians, Skóry, Statki drewniane, Bielizna Stołowa, Wozy: Bydło i Konie, oraz narzędzia gospodarskie, na rzecz Sukcessorów po niegdy ś. p. Mikołaiu i Krystynie Krzemieniewskich Małżonkach pozostałych. Chęć Licytowania maiących na powyżej oznaczony termin wzywa. — Zgierz dnia 14 Września 1827 roku. — Józef Stokowski.

Wiadomość o osobie trudniącej się przekładaniem na iezyk Polski Pism niemieckich, powziąść można wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 223 na 1szem piętrze. Tamże przyjmuią się także zlecenia względem przekopjowania nieczytelnych Pism niemieckich.

Ktoby sobie życzył obznajmić się gróntownie z ięzykiem Polskim i iego Literaturą, nabrać wiadomości w Historji, a szczególniej poznać starożytności, i Jeografją zechce nadesłać swój adres pod Nro 1104 przy ulicy Twardej w podwórze na pierwsze piętro. Osoba ta w godzinach, prywatnie lub na pensji przyjmuie obowiązek.

Kucyk kasztanowaty anglezowany wierzchowy, dobrze uieżdzony, zgrabny i piękny z Siodełkiem etc: do sprzedania, dowiedzieć się można u Rządcy domu Pałacu Bisk: Krak: zwanego Nr 496 w Warszawie.

Ktoby miał Kilka lub kilkanaście tysięcy Listów Zastawnych do zbycia, niech się zgłosi pod Nr 395 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na pierwsze piętro a zapłaconym będzie miał bez targu podług kursu ogłoszonych każdo dziennie w Gazetach.

Zawiadomienie. Stanisław Jastrzębski Chłopiec ze Wsi Zylechowa Powiatu Sienickiego, mniej więcej maiący lat 15, mały, gruby, Włosów błąd, Oczy niebieskawe, Twarzy pucołowatej, na dniu 25 Września r. b. przybywszy tu z Parobkiem pod Nr 161 tegoż dnia o godzinie 2ej z południa w Koszuli i Spodniach Parcianych, w Butach prostych wyszedł na ulicę, zabłąkał się; stroskana iego Matka uboga, owdowiała, uprasza aby onim u kogoby się znajdował, łaskawie na 1em piętrze przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 161 zawiadomił, wdzięczność swoię oświadczaiąc, a tym którzy tego potrzebować będą wedle możności swej nagrodę ofiaruie.

Ktoby sobie życzył na Possesją tu w Warszawie umieścić Kapitał złp. 6000, na lat 3 z wypłatą co rok po złp. 2000, 7 od 100, na czystą hipotekę, od której faierkasu na złp. 21,000 iest ustanowiono; zechce się zgłosić pod Nr 2206 przy ulicy Muranów, gdzie do tego interessu Plenipotent znajduie się.

Trzy Konie siwe i 4 Chomontów Moskiewskich z siodłami, są do sprzedania, dowiedzieć się przy ulicy Podwale, w domu zaiezdnym Giersza pod Nr 3.

Zrebica gniada, dziewięć miesięcy maiąca, z odmianą na nodze prawej koło pęciny białą, zginęła dnia 10 b. m. o godzinie 5 z południa na ulicy Gornej; gdzieby takowa znajdowała się, niech będzie odesłana do właściciela na Ordynackie do W. Gaiewskiego, za nagrodą.

TEATR. Jutro Kom: Miasteczko czyli Ukarana próżność i 2gi raz Balet Ogrodnik Arlekinem.